

KS. GRZEGORZ MĄDRY

MŁODOŚĆ JAKO CZAS DOKONYWANIA WYBORÓW ŻYCIOWYCH W ŚWIETLE WIARY

Youth as a period of making life choices in the light of faith

Młodość to nie tylko pewien okres życia ludzkiego, odpowiadający określonej liczbie lat, ale to jest zarazem czas dany każdemu człowiekowi i równocześnie zadany mu przez Opatrzność¹.

Trudno się nie zgodzić z takim stwierdzeniem, kiedy bierzemy pod uwagę słowa Mądrości Syracha: „Jeśli w młodości nie nazbierałeś, jakim sposobem znajdziesz na starość?” (Syr 25, 3). Należy przyznać, że jest to etap ludzkiego życia, który posiada swój charakterystyczny rys, a tym samym staje się przedmiotem refleksji, a także pracy naukowo-badawczej. Jej wieloaspektowość wynika z określonego wieku, mentalności, stanu psychiki, a także ducha. Szczególnego wydzźwięku nabiera w kontekście doświadczenia Boga i przeżywania wiary, który charakteryzuje spontaniczność, dość burzliwa refleksyjność, a także poszukiwanie odpowiedzi na najbardziej zasadnicze i fundamentalne dla dalszego życia pytania. Bardzo trafnie zauważył tę prawidłowość św. Jan Paweł II, stwierdzając: „Młody człowiek jest wrażliwy na prawdę, sprawiedliwość, piękno, na inne wartości duchowe. Młody człowiek pragnie odnaleźć samego siebie, dlatego szuka, czasem burzliwie szuka prawdziwych wartości i ceni tych ludzi, którzy ich uczą i według nich żyją”².

¹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 19.

² Jan Paweł II, *Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów* (Włocławek, 06.06.1991), w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, Część I. Polska*, t. 9, Kraków 2008, s. 524.

Młodość wpisuje się zatem w całokształt procesu rozwoju człowieka, jego dojrzewania i dokonywania wyborów. Nie bez znaczenia pozostaje wiara. Bogaty materiał odsłania nam rozwój tej problematyki w rozpiętości dwóch bardzo istotnych dokumentów, tj. Listu do młodych całego świata *Parati semper* (31.03.1985) papieża Jana Pawła II oraz *Instrumentum laboris Synodu nt. młodzieży* (2018). Z tego względu należy przede wszystkim uwzględnić młodość jako specyficzny dar, by następnie podjąć refleksję nad właściwym przyjęciem go oraz rozwinięciem poprzez dojrzały wybór drogi życia. Celem artykułu jest ukazanie młodości jako obszaru, na którym dokonują się istotne wybory życiowe, na które ogromny wpływ ma wiara. Poniższy tekst, aby wypełnić założony cel, zostanie przedstawiony w następującej dynamice. Najpierw zostanie określona specyfika czasu młodzieńczego, następnie będzie ukazana wiara jako przestrzeń wolności wyboru. W dalszej części zostanie podjęta analiza obszarów dojrzewania młodego człowieka, w których kształtują się wybory. W ostatniej części artykułu zostaną przedstawione wnioski podsumowujące.

1. Specyfika czasu młodzieńczego

Sięgając do opracowań dotyczących młodości, należy wziąć pod uwagę jej specyfikę wynikającą z czasookresu jej przeżywania. W encyklopedycznych próbach określenia czasu młodości stwierdza się, że młodzież to „osoby ludzkie między dzieciństwem a dorosłością, czyli w okresie dorastania (12-17 roku życia) i młodzieńczym (młodej dorosłości: 18-24 roku życia), przed osiągnięciem dojrzałości w głównych sferach życia”³. To dość ogólne określenie sytuuje tenże okres w sposób dość umowny, jednocześnie nakreślając jej etapy. Już to stwierdzenie wskazuje na niejednoznaczność i dlatego uogólnienie w tym miejscu posiada bardzo istotne znaczenie wobec licznych zmian zachodzących w tym procesie. Generalnie mówiąc o młodości, stwierdzamy, że mamy do czynienia z następującymi kategoriami rozwoju: biotyczna, umysłowa, uczuciowa, motywacyjna, społeczna,

³ C. Walesa, *Młodzież*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 1393.

tożsamościowa, decyzyjna, psychoseksualna, estetyczna, moralna, religijna. Na gruncie psychologii rozwojowej używa się pojęcia „adolescencja”, które opisuje proces dojrzewania fizycznego oraz psychicznego. Mamy wówczas do czynienia z licznymi zmianami. Oprócz zmian fizycznych obserwuje się zmiany intelektualne, emocjonalne, wolitywne, w sferze zainteresowań, kontaktów rodzinnych oraz społecznych. Charakterystyczny jest nierówny rytm tychże przemian, który niejednokrotnie prowadzi do zaburzeń relacji wewnątrzosobowych i międzyosobowych. T. Tomaszewski dokonuje w swoim ujęciu dość istotnego rozróżnienia. Twierdzi, że „dojrzewanie” należy łączyć ze sferą biologiczną, zaś „dorastanie” dotyczy sfery osobowej i społecznej⁴. Zaś E. Szydłowska, idąc za T. Tomaszewskim, uzasadnia trudności terminologiczne w precyzyjnym określeniu czasu trwania adolescencji ze względu na rozbieżności natury geograficznej, społecznej oraz osobowościowej. Jednakże stwierdza, że przyjmuje się dość umownie rozpiętość pomiędzy 12 a 18 rokiem życia⁵.

Bez wątplenia ten etap rozwoju człowieka ma charakter czasowy. To oczywiste stwierdzenie jednocześnie podkreśla charakter jego bezpowrotnej przemijalności, a jednocześnie określa ją pomiędzy dzieciństwem oraz dorosłością. Oznacza to, że charakter przeżywania jej posiada ścisły związek z przeżyтыми doświadczeniami oraz przenosi skutki jej przeżywania w życie dojrzałe.

Analizując fenomen młodości, możemy określić go mianem charyzmatu⁶, który posiada właściwą sobie wartość, a jednocześnie bardzo klarownie prezentuje idee, które jej towarzyszą. Ten charyzmatyczny dar, mimo swojej przemijalności, pozostawia niezatarte ślady w całym

⁴ *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, red. M. Żebrowska Warszawa 1976, s. 666.

⁵ E. Szydłowska, *Charakterystyka wieku dojrzewania młodzieży*, *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, dz. cyt., s. 666. E. Szydłowska, *Charakterystyka profesora. pl/publikacja*,17635,Artykuły,Charakterystyka-wieku-dorastania-młodziezy (dostęp: 22.01.2019).

⁶ M. Tatar, *Charyzmat młodości na drodze życia duchowego w spotkaniach Jana Pawła II z młodzieżą w czasie pielgrzymek do Polski*, w: *Jestem tylko wędrowcem*, red. S. Urbański, E. Krawiecka, W. Gałązka, Warszawa 2010, s. 177-192.

życiu człowieka. Prawdę o specyficznej charyzmatyczności daru młodości zauważył wielki jej przyjaciel św. Jan Paweł II w czasie spotkania w Krakowie, wyrażając ją w sposób następujący: „Nauczyłem się od młodych problematyki tej młodości, która jest wielkim darem Bożym, która jest piękna i trudna – może dlatego jest piękna, że jest trudna – młodości, od której nie można uciec, bo wchodzi w życie człowieka siłą faktu w odpowiednim czasie”⁷. Niejako dopowiedzeniem są także jego słowa, wskazujące na wyjątkową wrażliwość w tym okresie życia człowieka wobec sprawiedliwości, prawdy, piękna oraz innych wartości duchowych. To sprawia, jak twierdzi papież, że są istotami otwartymi na poszukiwanie przybierające charakter burzliwy, ale jednocześnie cechuje je otwartość i poszukiwanie autorytetów⁸.

Poszukując odpowiedzi na pytanie dotyczące natury młodości, a także jej istotnych cech, warto sięgnąć do cennego, z punktu widzenia duchowości młodego człowieka, listu Jana Pawła II skierowanego do młodych całego świata *Parati semper*. Opierając się na perykopie ewangelicznej opisującej spotkanie Chrystusa z młodzieńcem (por. Mk 10, 17-22), odsłania wartość młodości, określając ją jako bogactwo. Okres ten różni od dzieciństwa, także dojrzałości, a jego specyfika, zdaniem papieża, polega na szczególnie intensywnym odkrywaniu „ja”, czyli własnej tożsamości⁹. Na tym tle odsłaniają się talenty oraz uzdolnienia tego okresu. Należy jednak zauważyć przede wszystkim potencjalność zawierającą „projekt życiowy”. W tym kontekście zapadają kluczowe dla tego okresu decyzje, które określa papież mianem „samourzeczywistnienia”¹⁰. Odsłania się zatem konfrontacyjny charakter młodości i jej przeżywania w odniesieniu do alternatywnych „bogactw”, które niesie cywilizacja. W tym kontekście należy

⁷ Jan Paweł II, *Słowo do młodzieży zgromadzonej przed siedzibą arcybiskupa* (Kraków, 10.06.1987), w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, Część I. Polska*, t. 9, Kraków 2008, s. 351.

⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów* (Włocławek, 6.06.1991), w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 9, dz. cyt., s. 524.

⁹ Jan Paweł II, *List do młodych całego świata Parati semper* (dalej PS), Rzym 31.03.1985, 3.

¹⁰ Tamże, 4.

podkreślić charakter rozwijającej się młodości w relacji do hierarchii wartości, które zaczynają stanowić punkt odniesienia. Właśnie z tego względu tak istotne są autorytety, których przeciwwagą jest współczesna cywilizacja skrajnego antropocentrycznego indywidualizmu, a także subiektywizmu. Można stwierdzić, że w ten sposób następuje zniewolenie, a w pewnym sensie ubezwłasnowolnienie młodego człowieka. Taki efekt świata bez wartości zasadniczej, którą jest Bóg osobowy, rodzi absolutyzację wolności czy też samonapędzającą się „religię” postępu.

Jan Paweł II, poszukując odpowiedzi dotyczącej wartości młodości, wskazuje nie tyle na kompletność odpowiedzi, co na zasadniczy charakter pytań, które stawia młody człowiek. One świadczą o młodzieńczej poszukiwawczej otwartości, dociekającej najgłębszych podstaw rzeczywistości¹¹. Są także owocem otwarcia na kreatywną działalność Ducha Świętego, który jest źródłem wszelkiej charyzmatyczności, a także kreatywności człowieka. Przede wszystkim są one efektem konfrontacji młodzieńczych ideałów z realizmem wyzwań wynikających z kultury świata¹². Wśród nich pojawia się to najbardziej zasadnicze i trudne pytanie o ostateczny cel człowieka, które podkreśla wartość życia, a także wskazuje na świadomość przemijalności i ostateczności. Papież mówi tu o specyficznej antynomii młodości i śmierci. To spotkanie z projektem życiowym oraz jego kresem. Twierdzi, że odpowiedź znajduje się jedynie w Jezusie Chrystusie¹³.

Idee zawarte w nauczaniu św. Jana Pawła II, który jest autorytetem młodych, a także konfrontacja z rzeczywistością znajdują się u podstaw XV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów o młodzieży (1-28.10.2018) w Rzymie. Przygotowanie do niego poprzedziły badania prowadzone w różnorodnych środowiskach całego świata. Studium dokumentu *Instrumentum laboris*, który stał się pewnym programem prac synodalnych, wskazuje na takie podstawy. Zasadnicza tematyka

¹¹ PS 3.

¹² Jan Paweł II, *Słowo do młodzieży zgromadzonej przed siedzibą arcybiskupa* (Kraków, 10.06.1987), dz. cyt., s. 351-352.

¹³ PS 5.

dotycząca dojrzewania młodego człowieka między innymi wskazuje na zasadniczą wartość rozpoznawania, interpretowania, wybierania¹⁴. Problemy nakreślone w dokumencie poprzedza przede wszystkim diagnoza dotycząca znaczenia bycia młodym w konkretnych warunkach ponowoczesności. Jak zaznacza, obecnie na „świecie znajduje się ok 1, 8 miliarda ludzi w wieku pomiędzy 16 a 19 lat, co stanowi nieco mniej niż jedną czwartą ludzkości, choć prognozy wskazują na postępujący spadek udziału młodzieży w odniesieniu do całej populacji¹⁵. Dotykając jednak zasadniczego problemu, który nas w tym miejscu analizy interesuje, dokument stwierdza: „Młodość stanowi zatem nie tylko etap przejściowy między pierwszymi krokami w kierunku autonomii, jakie podejmujemy w okresie dojrzewania, a odpowiedzialnością wieku dorosłego. Jest to także moment skoku jakościowego z punktu widzenia zaangażowania osobistego w związkach oraz w zobowiązaniach i zdolności do życia wewnętrznego i samotności”¹⁶. Równie cenne i istotne jest, oprócz tego określenia antropologicznego i osobowościowego, uwypuklenie, że: „Młodość jest oryginalnym i fascynującym okresem życia, przez który przeszedł sam Chrystus, uświęcając go swoją obecnością”¹⁷.

Podobnie jak w większości opracowań znajdujemy także pokreślenie cech związanych z tym okresem życia, ale odsłaniają się one przede wszystkim w kontekście poszukiwania tożsamości oraz z wyborami życiowymi w konkretnej rzeczywistości świata i jego kultury: „Oczywiście jest to czas eksperymentów, wzlotów i upadków, występowania na przemian nadziei i obaw oraz koniecznego napięcia między aspektami pozytywnymi i negatywnymi, poprzez które uczymy się wyrażać i integrować wymiary afektywne, seksualne, intelektualne, duchowe, cielesne, relacyjne, społeczne. Ten proces, który wiedzie przez małe codzienne wybory oraz ważniejsze decyzje, pozwala każdej osobie

¹⁴ *Instrumentum laboris Synodu nt. młodzieży* (dalej IL), <https://episkopat.pl/instrumentum-laboris-synodu-nt-mlodziezy/> (dostęp: 22.01.2019).

¹⁵ Tamże, 6.

¹⁶ Tamże, 18.

¹⁷ Tamże, 75.

odkryć swoją wyjątkowość i oryginalność swojego powołania”¹⁸. Istotną rolę odgrywają w tym procesie edukacja i rozwój intelektualny, wybór i podejmowanie zawodu oraz pracy, życie religijne oraz duchowe, życie i zaangażowanie eklesjalne, zaangażowanie społeczne, posługiwanie się dobrami świata informatycznego oraz cyfrowego, świat artystyczny oraz sportu, ale także takich wyzwań, jak migracja, dyskryminacja, wykluczenie, zaburzenia związane z antropocentryzmem, kult seksualności, rozwijający się sekularyzm.

Warto jednak zwrócić uwagę, idąc za dokumentem, na zagadnienie religijności i duchowości. Migracja ludności, a także indyferentyzm religijny, synkretyzm wyznaniowy, indywidualizm oraz subiektywizm, sekularyzm sprawiają, że odniesienie do Boga w samookreśleniu staje się bardzo trudne, a w niektórych przypadkach wręcz niemożliwe¹⁹. Cechą charakterystyczną opisującą współczesnego młodego człowieka jest „różnorodność”. To sprawia, że indywidualizacja życia i jednocześnie poszukiwanie tożsamości na miarę oryginalności prowadzi do prywatyzacji życia religijnego i duchowego²⁰. Problemem kluczowym staje się zatem relacja osobowa i osobista do Jezusa Chrystusa. Mimo że stanowi on dla młodego człowieka „pewien” autorytet moralny, to jednocześnie pozostaje w sferze przeszłości. To sprawia, że młodość zaczyna być rozpoznawalna i oceniana w stosunku do samej siebie lub w odniesieniu do praktycznych, często utylitarnych, korzyści²¹. Aby nie pozostawać jednostronnym, dokument podkreśla także fascynacje młodzieży i rzeczywiste zaangażowanie w życie religijne i duchowe²². Mamy także do czynienia z opcją dość radykalną o charakterze tradycjonalistycznym. Idąc za sugestiami Konferencji Episkopatów, stwierdza: „Wielu młodych ludzi twierdzi, że szukają

¹⁸ Tamże, 76.

¹⁹ Tamże, 24-25.

²⁰ Tamże, 29.

²¹ Tamże, 30.

²² Tamże, 75, 76. „Odpowiadając na QoL (Ankieta Sekretariatu Synodu on-line dla młodzieży) pewien młody człowiek zapewnia, że «wiara w Boga jest źródłem miłości i radości, a nie smutku!»”.

sensu życia, podążają za ideałami, poszukują swojej osobistej duchowości i wiary, ale rzadko zwracają się do Kościoła”²³.

2. Wiara – wolność wyboru

Dojrzewanie do wyboru w okresie młodości zasadza się na szczególnej koncentracji wokół poznania i właściwego odczytania własnej tożsamości w relacji do osoby Boga, a także otaczającej rzeczywistości. Poprzedni paragraf podkreślał ten aspekt jako kluczowy w odniesieniu do wartości młodości, wskazując jednocześnie na jego ważność, a także związane z tym zagrożenia. Należy stwierdzić, że jest on podstawowy w kontekście identyczności własnej egzystencji posiadającej swoją ciągłość osadzoną w czasie i przestrzeni oraz w stosunku do innych osób i dotyczy rozpoznawalności przez nich. Chodzi zatem o samoidentyfikowalność w wartościach przyjmowanych, a także prezentowanych wobec otoczenia. W tym procesie istotną rolę odgrywa struktura zawierająca między innymi zależności genetyczne, adaptacyjne, strukturalne, dynamiczne, subiektywne, psychospołeczno-wzajemne, egzystencjalne²⁴.

Zaprezentowana charakterystyka struktury wskazuje na jej charakter dynamiczny, czyli wpływający na charakter kształtowania się osobowości i wpływu na podejmowane decyzje. Rozwój ten posiada charakter wieloaspektowy: indywidualny, społeczny, integralny i różnicująco-dezintegracyjno-integrujący. W podjętym zagadnieniu przede wszystkim interesuje nas znaczenie religijności i wiary. Opracowania na ten temat podkreślają przede wszystkim charakter wielkiego poczucia autonomii życia religijnego oraz krytyczność ukierunkowaną na wysoką wrażliwość dotyczącą autentyczności. Wyjątkową rolę w procesie rozwoju życia religijnego, a także przeżywania wiary odgrywają w tym okresie uczucia, spontaniczność działania, dość radykalne decyzje, przybierające dość spektakularne formy uewnętrznienia. Warto zaznaczyć, że transformacja tego przeżywania

²³ Tamże, 63.

²⁴ M. Grygielski, *Młodość. Rozwój tożsamości*, *Encyklopedia katolicka*, t. 12, dz. cyt., kol. 1408-1409.

zależna jest także od etapu przeżywanej młodości. W fazie początkowej obserwujemy bardzo mocną zależność od autorytetu i wzorów, pojawiają się wątpliwości, kryzysy, bunt, pragnienie perfekcjonizmu. Dojrzewanie charakteryzuje specyficzny charakter religijności autonomicznej, która znajduje swoje osadzenie w rozwoju intelektualnym w wierze, a także w wyborach moralnych. Kolejnym etapem jest idealizm odsłaniający się w próbach budowania idealnych modeli Kościoła, świata, człowieka. Od osiemnastego roku życia mamy do czynienia z kształtowaniem się autentycznych postaw, zachowań czy też ocen. Łączy się ona z pewną bezkompromisowością, szczerością, oryginalnością, radykalizmem, krytycyzmem, łamaniem utartych schematów. To czas budowania szczególnej osobowej i osobistej relacji z Chrystusem. Jak stwierdza C. Walesa: „W sytuacjach decyzyjnych, głównie o charakterze próby religijności, młodzież przeżywa i realizuje własne preferencje, wybory i decyzje; podstawą ich dokonywania jest jej świadomość, a zwłaszcza orientacja w swojej sytuacji życiowej oraz rozeznanie celu działania i własnych możliwości, które stopniowo stają się coraz bardziej przesycone treściami relacji do Boga; zmianie ulega jakość komponentów decyzji (np. subiektywne prawdopodobieństwo stanów rzeczy przekształca się w zaufanie Bogu i nadzieję religijną)”²⁵.

Proces dojrzewania młodego człowieka mocno akcentował w swoim nauczaniu Jan Paweł II, odwołując się do konfrontacji wartości w życiu ewangelicznego młodzieńca. To sytuacja trudnego wyboru odsłaniającego jego wnętrze w doświadczeniu, które ewangelista opisuje słowami: „Jezus spojrział na niego z miłością” (Mk 10, 21), a które było „wstępem do ostatecznego etapu rozmowy”²⁶. Należy jednak wziąć pod uwagę, że wypowiedź młodego człowieka odsłania jego moralno-legalistyczną sprawiedliwość. Jak stwierdza papież, przykazania stanowiące kodeks moralny zyskują uzupełnienie poprzez rady ewangeliczne oraz wezwanie do świętości bazującej na

²⁵ C. Walesa, *Młodzież. Rozwój religijności*, *Encyklopedia katolicka*, t. 12, dz. cyt., kol. 1424.

²⁶ PS 8.

miłości²⁷. W ten sposób odsłania się cała płaszczyzna decyzyjna, która uwzględnia nie tylko odrzucenie tego co złe i negatywne, ale także wychylenie ku podejmowaniu dobra, jego wyboru i realizacji ze względu na wartość wyższą niż sam człowiek. W tym momencie zapada decyzja o wyborze powołania. W zasadzie mamy do czynienia z wtórnym wyborem sposobu realizacji drogi życia wobec pierwotnego powołania opowiedzenia się za Chrystusem. Aspekt ten bardzo wyraźnie zaznacza dokument *In verbo Tuo*, stwierdzając: „Jeżeli zatem każda istota ludzka ma swoje powołanie od chwili narodzin, istnieją w Kościele i świecie różne powołania, które podczas gdy na płaszczyźnie teologicznej są wyrazem boskiego podobieństwa wyciśniętego w człowieku, na płaszczyźnie duszpastersko-eklezyjalnej są odpowiedzią na różnorodne wymagania nowej ewangelizacji”²⁸.

Jan Paweł II łączy dojrzewanie młodego człowieka z „projektem” życiowym, który wynika z rozeznania i przyjęcia powołania²⁹. Drogim kluczowym terminem, którym posługuje się papież mówiąc

²⁷ Tamże, 9.

²⁸ Papieskie Dzieło Powołań Kościelnych, *Nowe powołania dla nowej Europy (In verbo Tuo)* (dalej IVT), Rzym 6.01.1998, 13.

²⁹ PS 9. Papież stwierdza: „Skoro jednak znajdujemy się wobec Chrystusa i nasze rozważania o młodości opieramy na Jego rozmowie z młodzieńcem, wówczas wypada nam ów stosunek „projektu życia” do „życiowego powołania” ująć jeszcze głębiej. Człowiek jest stworzeniem i zarazem jest przybrany w Chrystusie synem Bożym: dzieckiem Boga. Wobec tego pytanie: „co mam czynić?” stawia człowiek w młodości nie tylko sobie i innym ludziom, od których może spodziewać się odpowiedzi, zwłaszcza rodzicom i wychowawcom — ale stawia to pytanie również Bogu jako Stwórcy i Ojcu. Stawia je w tej szczególnej przestrzeni wewnętrznej, w której nauczył się obcować z Bogiem, przede wszystkim na modlitwie. Pyta więc Boga: „Co mam czynić?” Jaki jest Twój plan w stosunku do mojego życia? Twój plan: stwórcy i ojcowski? Jaka jest Twoja wola? Pragnę ją wypełnić. W takim odniesieniu „projekt życia” nabiera znaczenia „życiowego powołania” jako czegoś, co zostaje człowiekowi zadane przez Boga. Młody człowiek, wchodząc w siebie, a zarazem podejmując rozmowę z Chrystusem na modlitwie, pragnie jak gdyby odczytać tę odwieczną myśl, jaką w stosunku do niego kieruje się Bóg: Stwórca i Ojciec. Przekonuje się wówczas, że zadanie, jakie Bóg mu stawia, jest całkowicie pozostawione jego wolności, a równocześnie określone szeregiem okoliczności natury wewnętrznej i zewnętrznej. Wnikając w nie, młody człowiek, chłopiec czy

o młodości, jest „wzrastanie”, które według niego posiada charakter syntetyczny oraz sugestywny³⁰. Jest ono spójnie z rozwojem, a także dojrzewaniem oraz posiada charakter progresywny i przyjmuje charakter „wstępujący”. Opierając swoją analizę na „wzrastaniu” Jezusa Chrystusa w domu nazaretańskim, stwierdza, że właśnie wzrastanie jest synonimem młodości. Wszystko, co temu towarzyszy, posiada właściwy sobie charakter przede wszystkim ze względu na rozwój człowieka³¹. Właśnie młodość integruje wzrastanie o charakterze zewnętrznym oraz wewnętrznym. W ten sposób następuje właściwa integracja życia ludzkiego oparta na ideale, którym jest Bóg-Człowiek Jezus Chrystus.

Rozwój w wierze i proces rozeznawania znalazł swoje szczególne miejsce we wspomnianym już *Instrumentum laboris*, przygotowującym Kościół do synodu o młodych. Podkreślając zasadniczą prawdę, że wiara jest darem, zaznacza dokument, że przyjęcie go wiąże się ze spotkaniem z Osobą³². To niezwykle ważne i cenne stwierdzenie, które wydaje się oczywiste, podkreśla przede wszystkim powinność rozwoju tego daru. Rozwija się relacja międzyosobowa na gruncie wiary, a nie jest to jakiś rodzaj abstrakcyjnych prawd, które przyjmujemy i pozostają one w życiu człowieka niejako w sposób bierny. Ten personalistyczny wymiar odpowiada na niebezpieczeństwo współczesnej herezji gnostycyzmu przyjmującej charakter racjonalizacji wiary, jak zaznacza papież Franciszek w adhortacji o świętości³³.

dziewczyna równocześnie buduje swój projekt życia i rozpoznaje ten projekt jako powołanie, do którego wzywa go Bóg”. IL 84.

³⁰ Tamże, 14.

³¹ Tamże, 14.

³² IL 82.

³³ Franciszek, Adhortacja apostołska o powołaniu do świętości w świecie współczesnym *Gaudete et exultate*, Rzym 19.03.2018, 40. „Gnostycyzm jest jedną z najgorszych ideologii, ponieważ niesłusznie wywyższając wiedzę lub pewne doświadczenie, uważa swoją szczególną wizję rzeczywistości za doskonałą. W ten sposób, może nie zdając sobie z tego sprawy, ideologia ta karmi samą siebie i staje się jeszcze bardziej ślepa. Czasami staje się szczególnie zwodnicza, gdy przywdziewa płaszcz beczki duchowości. Albowiem gnostycyzm «ze swej natury chce oswoić tajemnicę», zarówno tajemnicę Boga i Jego łaski, jak i tajemnicę życia innych”.

Idąc za myślą dokumentu przedsynodalnego, stwierdzamy, że doświadczenie osoby prowadzi do transformacji życia na drodze dialogicznej³⁴. Jednocześnie w tym międzyosobowym dialogu dokonuje się rozeznanie posiadające charakter dwustronny, tzn. człowiek poznaje i stara się zrozumieć Osobę, z którą prowadzi dialog, a tym samym dokonuje introspekcji własnego wnętrza. Dokument, odwołując się do 1Krl 3, 9 oraz 1Krl 3, 11-12, wskazuje na zasadniczą wartość wynikającą z tego procesu, a mianowicie „mądrość”, która znajduje odpowiedź ze strony Boga objawiającego się dialogicznie w Jezusie Chrystusie³⁵.

Instrumentum laboris, idąc za terminologią Jana Pawła II w *Parati semper*, podkreśla charakter kształtującej się tożsamości w okresie młodzieńczym. Zaś opierając się na nauczaniu papieża, stwierdza, że „projekt życia” dokonuje się w określonej sytuacji człowieka i nie jest oderwany od rzeczywistości. Dąży do momentu, w którym osiąga ono punkt kulminacyjny wyrażający się w pytaniu: „czego mi jeszcze brakuje?” (Mt 19, 20). To moment wskazujący na możliwość przyjęcia radykalizmu pójścia za Chrystusem, oparty na miłości i wolności człowieka³⁶. Przeszkodą, jak zauważamy, może być sam człowiek. Spotkanie Jezusa Chrystusa jest możliwością, która opiera się na wolności. Nie można zapomnieć, że w tym procesie dojrzewania przeszkodą jest osłabienie natury ludzkiej przez grzech pierworodny, a także grzechy uczynkowe. Ich naturą jest pycha, która prowadzi do próby samostanowienia na sposób boży. Niekoniecznie musi ona być negacją Boga, ale próbą tworzenia Go na „swoj obraz i podobieństwo” jako odwrotność początku człowieka w planie Boga (por. Rdz 1, 26)³⁷.

³⁴ IL 82.

³⁵ Tamże, 83.

³⁶ Tamże, 84.

³⁷ Tamże, 114. „Rozeznanie, będąc aktem ludzkiej wolności, jest narażone na ryzyko błędu. Jak przypomniał DP (Dokument przygotowawczy), «ludzkie serce, z powodu swej słabości i grzechu, jest zazwyczaj rozdarte, ponieważ pociągają je bodźce różne, a nawet sobie przeciwstawne» (DP II, 4). Niezbędne jest zatem, aby osoba, która dokonuje rozeznania, stale kształtowała swoją uczuciowość, inteligencję, swój własny styl”.

Dokument przedsynodalny wskazuje na jeszcze jedną przestrzeń dojrzewania, która pozostaje w pełnej spójności z rozumem poznającym i wolą wybierającą. Jest nią sumienie. Mówi o nim jako kluczowej przestrzeni w rozeznawaniu³⁸. Nie można sprowadzić i zawęzić jego roli do matematycznego rachunku zgodności z prawem. To grozi bardzo niebezpiecznym legalizmem. Jak zostało stwierdzone, w życiu młodego człowieka cechuje go szczególna naturalna, a także nadprzyrodzona wrażliwość, która ujawnia się w radykalizmie. Ta konfrontacja ideału z rzeczywistością, która odbywa się w świetle świadomości miłosiernej miłości Boga, pozwala na właściwe spojrzenie na przeszłość, a także przyszłość właśnie w świetle sumienia. Świadomość swojej tożsamości w relacji z Bogiem, która spotyka się z grzechem, rodzi wówczas doświadczenie, które dokument *In verbo Tuo* określa mianem „planu powołaniowego bogatego wierzącą pamiętką”³⁹. Rozumiemy przez niego rozliczenie się z przeszłością z jednoczesnym odważnym spojrzeniem w przyszłość.

3. Obszary dojrzewania młodego człowieka

Dojrzewanie nie jest wyizolowanym procesem zamkniętym przestrzeni zindywidualizowanego i subiektywistycznego życia człowieka. Niestety takie tendencje pojawiają się i są one wytworem, jak zostało stwierdzone powyżej, próby budowania kultury ponowoczesnej. Nie można także zgodzić się na opcję przeciwną, czyli całkowite uzależnienie rozwoju i dojrzewania od zewnętrznych warunków. W takim wypadku mielibyśmy do czynienia z zależnością o charakterze ubieżwłasnowolniającym, a tym samym redukującym odpowiedzialność za proces dojrzewania samego młodego człowieka z przeniesieniem jej na środowisko. Proces formacyjno-wychowawczy sprowadzałby

³⁸ Tamże, 116-117. „Rola sumienia nie sprowadza się do uznania, że tkwimy w błędzie czy grzechu. W świadomości ograniczeń osobowych lub sytuacyjnych, nie wspominając o wszystkich trudnościach w znalezieniu drogi, pomaga nam ono rozpoznać, jaki dar możemy zaoferować i jaki wkład wnieść, nawet jeśli być może nie dorastamy w pełni do ideałów”, tamże 116.

³⁹ IVT 37.

się wówczas do swego rodzaju „przystosowania” oraz zachowywania norm narzuconych przez określoną kulturę oraz cywilizację⁴⁰.

Pierwszoplanowym obszarem tegoż rozwoju pozostaje sam młody człowiek. Jest zasadniczym przedmiotem, a także podmiotem rozwoju w całym procesie. To zagadnienie było przedmiotem analizy w poprzednich paragrafach.

Biorąc pod uwagę szerszy kontekst tego procesu, należy wskazać jako pierwszy obszar rodziny. W takim kluczu pozostaje także wspomniane już *Intrumentum laboris*. Jest to, wydaje się, dość oczywiste oraz naturalne. Człowiek zaczyna istnieć i rozwija się właśnie w tym podstawowym środowisku⁴¹. O. Jacek Woroniecki, odwołując się do czasów św. Augustyna, stwierdza, że godziwość, cele i zadania małżeńskie streszczają się w trzech słowach: *proles, fides i sacramentum* (potomstwo, wiara i sakrament)⁴². Ostatecznie przejęły one formę dwóch celów, tj. „dobra małżonków” oraz „zrodzenia i wychowania potomstwa”⁴³. *Intrumentum laboris* nawiązując do wypracowanych treści teologicznych, a także praktycznych, stwierdza, że: „rodzina nadal stanowi uprzywilejowane odniesienie w procesie integralnego rozwoju osoby: co do tego wszystkie wyrażone głosy są zgodne”⁴⁴. Niestety nie jest to oczywiste z punktu widzenia kosmopolitycznej relatywistycznej kultury ponowoczesnej. Zagrożenie to zauważył i bardzo mocno podkreślił Jan Paweł II stwierdzając, że wraz z odzruceniem Chrystusa oraz ewangelicznej wizji małżeństwa i rodziny mamy do czynienia z trudnościami „w podejmowaniu definitywnych wyborów życiowych – jeśli nie wprost rezygnacją – również

⁴⁰ M. Tatar, *Wychowanie do dojrzałej duchowości*, Studia nad Rodziną, 16 nr 1-2(30-31), s. 415-435.

⁴¹ K. Lubowicki, *Duchowość małżeńska w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 277-286.

⁴² J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II/2, Lublin 1995, s. 198.

⁴³ KPK, kan. 1055 § 1; J. Misiurek, *Sakramentalny wymiar miłości*, Homo meditans XV (1995), s. 31-32; M. Tatar, *Duchowość małżeństwa i rodziny dzisiaj*, Radom 2013, s. 14-18.

⁴⁴ IL 11.

w małżeństwie”⁴⁵. Z tego względu, ratując ten podstawowy obszar życia człowieka i rozwoju, mamy do czynienia z bardzo mocnym akcentowaniem jego znaczenia. *Intrumentum laboris*, uwzględniając tę wartość świętości małżeństwa i życia rodzinnego, stwierdza, że ten związek między młodymi a rodziną nie jest w obecnej sytuacji tak oczywisty. Przywołując treści z etapu przygotowawczego do synodu o młodych, cytuje wypowiedź obrazującą rozbieżności: „Niektórzy ludzie młodzi oddalają się od swoich tradycji rodzinnych, mając nadzieję, że będą bardziej oryginalni niż to, co uważają za «utknięcie w przeszłości» lub «staromodne». Natomiast w niektórych częściach świata młodzi poszukują swojej tożsamości, zakorzeniając się w tradycjach rodzinnych i usiłując być wiernymi otrzymanemu wychowaniu”⁴⁶. Na tym tle podejmuje dokument także bardzo istotne zagadnienie relacji międzypokoleniowych, stojących wobec takich wyzwań, jak indywidualizm, komercjalizacja życia, subiektywizm ocen i postaw. Jak zauważamy, mamy do czynienia nie tyle z konfliktem międzypokoleniowym, ale ze zjawiskiem wyobcowania z życia rodzinnego. To stwarza zupełnie odmienną sytuację, a także sposób życia i rozwoju. Właśnie z tego względu niezbędna jest głęboka troska o katolickość małżeństw oraz ich głęboką duchową formację. Ona znajduje się u podstaw rozwoju duchowego rodzin.

Z punktu widzenia rozwoju wiary, a tym samym rozwoju duchowego młodego człowieka bardzo istotną rolę odgrywa Kościół. Jest on miejscem, czasem i przestrzenią rozwoju w wierze. Pierwsze jej doświadczenia są jednak w rodzinie. W dokumentach i nauczaniu tegoż Kościoła małżeństwo i rodzina są „Kościółem domowym”⁴⁷, zaś idąc za Janem Pawłem II można ją określić mianem „mikrokościół”⁴⁸. Taką opisową charakterystykę znajdujemy także

⁴⁵ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, Rzym 29.06.2003, 8.

⁴⁶ Tamże, 13; IL 181-182.

⁴⁷ KK II.

⁴⁸ Jan Paweł, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, Rzym 11.11.1981, 15.

w wypowiedziach Y. Congara. Według niego rodzina jest „Kościołem w pomniejszeniu”⁴⁹.

Nie mamy wątpliwości, że Kościół w formacji i rozwoju ku dojrzałości młodego człowieka posiada charakter niezastąpiony, a także niezbywalny. Mówimy wówczas o rozwoju eklezjalnym rozwoju tożsamości człowieka, co oznacza, że kogoś określamy mianem „człowieka Kościoła”. Właśnie w Kościele mamy do czynienia z osobowym i osobistym doświadczeniem Boga w Jego słowie, sakramentach świętych, modlitwie, wspólnocie wierzących oraz wspólnotach formacji religijnej oraz duchowej⁵⁰. Jak wynika z przygotowania do synodu młodych, nie pozostaje on bez znaczenia dla nich. Przede wszystkim akcentuje się ich zaangażowanie w jego wymiar apostołski. Napotykamy jednak w tym miejscu także na poważne rozbieżności, które się pojawiają ze względu na zmiany, jakie zachodzą we współczesnym świecie, jego relacji do Kościoła, jak również w samym Kościele. Przede wszystkim akcentuje się współcześnie bardzo mocno różnicę pomiędzy Kościołem instytucjonalnym i charyzmatycznym. Równie niebezpieczne jest postawienie pytania skierowanego do młodych: Jakiego Kościoła potrzebują czy też oczekują? Zagrożeniem staje się próba dostosowania życia Kościoła do wymagań człowieka. Z pewnością ważna jest reforma języka, działania, odniesienia, interpretacji rzeczywistości. Nie można jednak zapominać, że Kościół przekazuje wiarę, wychowuje do niej i w niej formuje, co oznacza, że jest matką, lekarzem, ale także wychowawcą. Błędem jest próba „zdobywania” młodego człowieka, zwracając się językiem świata, który niekiedy jest zniewalający. Jest to rzeczywisty przejaw sekularyzmu⁵¹. Jak zauważa dokument presynodalny, w młodym człowieku występuje pragnienie „autentycznego Kościoła”, co nie może zostać pominięte i zlekceważone. Charakterystyczny radykalizm etapu młodzieńczego

⁴⁹ M. Tatar, *Duchowość małżeństwa*, dz. cyt., s. 59.

⁵⁰ IL 185-197.

⁵¹ IL 63.

jest także wymaganiem klarownych i jasnych postaw ludzi Kościoła⁵², a także większej jego relacyjności⁵³. Właśnie w Kościele i poprzez niego dokonuje się rozeznawanie powołania na drodze dojrzewania. Z tego względu dokument bardzo mocno akcentuje wartość i sztukę towarzyszenia młodemu człowiekowi w całej różnorodności wymiarów jego życia duchowego, rodzinnego, edukacyjnego, społecznego i towarzyskiego⁵⁴. W tym procesie odsłania się konieczność dojrzałych formatorów „mistrzów” formujących i wspomagających w dojrzewaniu i dokonywaniu wyborów.

Równie istotną przestrzenią, którą należy uwzględnić, i posiadającą znaczenie, jest obszar i tożsamość narodowa. Jak zaznacza o. J. Woroniecki, wynika ona z wartości przekazywanych i sukcesywnie rozwijanych w rodzinie. Mówimy tu o miłości do ojczyzny, przyjmującej charakter patriotyzmu⁵⁵. Neomarksizująca kultura globalizmu znajduje się dokładnie po przeciwnej stronie tej drogi wychowania i rozwoju. Pomylenie pojęć patriotyzmu, nacjonalizmu z nazistowskim szowinizmem prowadzi do ich utożsamienia. Patriotyzm łączy się z zespołem rozwoju cnót i postaw opartych na właściwie pojętym szacunku dla naturalnego środowiska, jakim jest ojczyzna. Łączy się w sposób nierozzerwalny z miłością bliźniego, szacunkiem dla niego, którego nie można ograniczyć do kultury tolerancji. W przypadku wartości ewangelicznych jest to krok dalej, ponieważ opiera się na bezwzględnym nakazie miłości posuniętej aż do miłości nieprzyjaciół (por. Mt 5, 43-48)⁵⁶.

Idąc za dokumentem *Instrumentum laboris*, który poniekąd może być przewodnikiem w poruszonym zagadnieniu, należy podkreślić znaczenie szkoły oraz uniwersytetu. W tych dwóch obszarach

⁵² Tamże, 67. Dokument cytuje wypowiedź z materiału przygotowawczego: „Dzisiejsza młodzież pragnie Kościoła autentycznego. Pragniemy w ten sposób wyrazić, zwłaszcza hierarchii kościelnej, naszą prośbę o wspólnotę transparentną, gościnną, uczciwą, atrakcyjną, komunikatywną, przystępną, radosną i interaktywną”.

⁵³ Tamże, 68-70.

⁵⁴ Tamże, 116-129.

⁵⁵ J. Woroniecki, *Katolicka*, dz. cyt., s. 123.

⁵⁶ Tamże, s. 124-136.

realizuje się rozwój młodego człowieka. Nie chodzi zatem o zagospodarowanie czy też samo spędzenie czasu, ale zauważamy, że w tym czasie mamy do czynienia z bardzo mocnym zaabsorbowaniem człowieka w proces poznawczo-edukacyjny. Na pierwszy plan wysuwa się przede wszystkim formowanie i wychowanie młodego człowieka do poznania i przyjęcia prawdy. Nie można, jak to niestety próbuje się narzucić współcześnie, zaakceptować szkoły czy też uniwersytetu bezideowego, czy też obojętnego wobec wartości. Jest to czysta utopia. W tym miejscu warto wrócić do przesłania, które, szczególnie na polskim gruncie, pozostawił św. Jan Paweł II stwierdzając: „Uniwersytet to jest jakiś odcinek walki o człowieczeństwo człowieka” (...) „jest wspaniałym środkiem do celu, instytucja uniwersytetu jest jednym z arcydzieł ludzkiej kultury. Zachodzi tylko obawa, czy to arcydzieło nie ulega w dzisiejszej epoce odkształceniu, i to w wymiarze globu...”⁵⁷. Problem ten jest zauważalny powszechnie i został bardzo wyraźnie zaakcentowany w *Instrumentum laboris*. Stwierdza, że nie brakuje problemów związanych z systemami edukacji, ale zasadniczym wyzwaniem pozostaje wychowanie człowieka dojrzałego, tzn. takiego, który podejmuje wyzwania życia określonymi wartościami, a także podejmowania dojrzałej odpowiedzialności. Znajdujemy w tymże dokumencie bardzo ważne dostrzeżenie problemu posługiwania się systemami edukacji jako środkami zastępującymi, a niekiedy wykluczającymi życie rodzinne⁵⁸. Brak współpracy na tym polu z rodzinami, a jednocześnie postępująca ideologizacja stwarza realne niebezpieczeństwo zastępowalności, a także indoktrynacji.

⁵⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do profesorów i studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego* (Częstochowa, 6 czerwca 1979), w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. IX, Kraków 2008, s. 106-107. W tym wystąpieniu papieża znajdujemy niezwykle istotne zastrzeżenie: „Z tego, że się nazywa uniwersytetem albo wyższą uczelnią, jeszcze nic nie wynika dla sprawy człowieka. Owszem, można nawet wyprodukować – złe wyrażenie, brutalne wyrażenie – można wytworzyć serię ludzi wyuczonych, wykształconych, ale problem jest nie w tym, chodzi o to, czy się wyzwoliło ten olbrzymi potencjał duchowy człowieka, przez który człowiek urzeczywistnia swoje człowieczeństwo”.

⁵⁸ IL 19-21.

Idąc za myślą Jana Pawła II, konieczna jest symbioza katechezy rodzinnej oraz edukacji szkolnej⁵⁹. Ks. A. Skreczko bardzo trafnie ujmuje zagadnienie relacji rodziny do systemów edukacji od strony pozytywnej stwierdzając, że żywotność i spójność tej relacji pozwala formować i wychowywać do jednoznacznej hierarchii wartości⁶⁰.

Kolejny obszar, który szczególnie obecny jest w życiu młodego człowieka i wpływa na kształtowanie się jego dojrzewania oraz podejmowanych wyborów, to świat informatyczno-cyfrowy. Obserwacja wskazuje, że media takie, jak telewizja, radio zdecydowanie ustąpiły miejsca mediom cyfrowym i społecznościowym. Ten bardzo istotny skok cywilizacyjny wiąże się ze zmianą postrzegania czasu i przestrzeni, a tym samym dróg komunikacji międzypersonalnej. *Instrumentum laboris* w swoim odniesieniu do tej rzeczywistości przywołuje wypowiedź jednego z ankietowanych, który stwierdza, że stanowią one „część ich tożsamości”⁶¹. Transformacja informatyczna we współczesnym świecie nie może nie zostać zauważona przez Kościół

⁵⁹ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradentae*, Rzym 16.10. 1979, 68. „Tak więc katecheza rodzinna wyprzedza każdą inną formę katechezy, towarzyszy jej i poszerza ją. A ponadto tam, gdzie ustawy przeciwne religii utrudniają samo wychowanie w wierze, gdzie z powodu rozpowszechnionego niedowiarstwa lub panującego tzw. laicyzmu nie daje się faktycznie możliwości pełnego rozwoju religijności, tam ten „kościół domowy” pozostaje jedynym miejscem, gdzie dzieci i młodzież mogą pobierać prawdziwą katechezę. Dlatego rodzice chrześcijańscy muszą wciąż wkładać wysiłek, by się przygotować do katechizowania swych dzieci i by to zadanie wypełnić z niestrudzonym zapałem. Trzeba też popierać ludzi i instytucje, które pomagają rodzicom do wypełnienia tego obowiązku, czy to w osobistych kontaktach z nimi, czy przez kongresy i zjazdy, czy też przez wszelkiego rodzaju pomoce pedagogiczne; te osoby i instytucje świadczą katechezie wybitne usługi”.

⁶⁰ A. Skreczko, *Kreatywna współpraca katechety z rodzicami*, Studia nad Rodziną, 16 nr 1-2(30-31), s. 185-196.

⁶¹ IL 34. „Nie może nie doceniać wpływu mediów społecznościowych na życie młodych. Stanowią one istotną część ich tożsamości i stylu życia. Środowiska cyfrowe mają bezprecedensowy potencjał w dziejach, aby zjednoczyć ludzi oddalonych od siebie geograficznie. Wymiana informacji, ideałów, wartości i wspólnych zainteresowań jest dzisiaj bardziej możliwa niż wczoraj. Dostęp do narzędzi formacyjnych online otworzył możliwości edukacyjne dla młodych ludzi mieszkających w odległych regionach i umożliwił dostęp do wiedzy za pomocą jednego kliknięcia”.

w pracy nad formowaniem rozwoju młodzieży. Aby nie pozostać jednostronnym w negatywnych ocenach tego środka⁶², należy zauważyć także niezwykłą przestrzeń możliwości dokonywania dobra. Jednakże konieczna jest praca nad właściwym korzystaniem z tego potencjału rozwoju ludzkiego⁶³. Należy stwierdzić, że ten obszar jest ciągle odkrywany w możliwościach jego eksploracji i otwiera on coraz większe możliwości oddziaływania. Niebezpieczeństwo tkwi w próbach zastąpienia realnego życia życiem wirtualnym⁶⁴. Niemniej jednak, oprócz charakteru informacyjnego niesie ze sobą możliwości edukacyjne, a także komunikacyjne.

Kolejnym zauważonym obszarem, który podkreśla przedsynodalny dokument, jest świat artystyczny. Jego zakres jest niezwykle

⁶² IL 58. „Powierzchowne używanie mediów cyfrowych naraża ludzi na izolację, która może nawet stać się skrajną”.

⁶³ P. Sołyga, *Kościół katolicki wobec Internetu. Zarys problematyki w ujęciu historycznym*, RES GESTAE 2016(2), s. 145-161. Autor stwierdza: „Dialog Kościoła z ludźmi młodymi uwidocznił się zwłaszcza właśnie za pontyfikatu Jana Pawła II. To on zainicjował Światowe Dni Młodzieży, które obchodzone są nieprzerwanie do dzisiaj. Sieć internetowa stwarza możliwość dotarcia do ludzi młodych z przekazem ewangelizacyjnym, ale także najstarsi użytkownicy, pozostający w domach, dzięki niej mają możliwość nawiązania kontaktu z Kościołem”, tamże, s. 150. Nieco dalej podaje bardzo sugestywne uzasadnienie: „Pod koniec 2001 roku Ojciec Święty po raz pierwszy wysłał pocztą elektroniczną adhortację *Ecclesia in Oceania*. Odbłyło się to w Sali Klementyńskiej, gdzie zebrali się biskupi, dziennikarze i inni goście zaproszeni z tej okazji. W 2011 roku otwarto w serwisach YouTube oraz Facebook profil papieża Jana Pawła II, co miało służyć przygotowaniom do uroczystości związanych z beatyfikacją papieża-Polaka. Na profilu opublikowano dużą liczbę filmów ze zbiorów archiwalnych Watykańskiego Ośrodka Telewizyjnego”, tamże IL 160.

⁶⁴ IL 35. „Sieć jest także obszarem samotności, manipulacji, wyzysku i przemocy, aż do skrajnego przypadku «podejrzanych stron». Młodzi są świadomi obecności zagrożeń” (...). „To niebezpieczeństwo przejawia się w postaci izolacji, lenistwa, pustki i znudzenia. Jest oczywiste, że młodzi ludzie na całym świecie obsesyjnie konsumują produkty multimedialne. Chociaż żyjemy w świecie nieustannie połączonym, komunikacja między młodymi ludźmi ogranicza się do osób wzajemnie podobnych [...]. Pojawienie się mediów społecznościowych podniosło nowe wyzwania dotyczące rozmiarów wpływu, jaki firmy tego sektora mają na życie ludzi młodych”.

szeroki i wielowymiarowy. Muzyka, malarstwo, teatr, film, fotografia, literatura, poezja, tworzenie projektów internetowych stają się nie tylko środkiem wyrazu i komunikacji, ale odsłaniają obszary wrażliwości młodego człowieka. Niekiedy przybierają formy buntu czy też sprzeciwu, co świadczy o charakterze odbioru rzeczywistości. Wspólne przeżywanie tych wydarzeń jest miejscem socjalizacji, poszukiwania wspólnoty opartej na określonych wartościach⁶⁵.

Równie istotnym obszarem jest sport. Nie można zapominać, że jest to etap wyjątkowej aktywności fizycznej, a także pragnień związanych z pokonywaniem siebie oraz rywalizacją. Doskonale zdajemy sobie sprawę, że w przeszłości Kościoła sport był narzędziem pracy z młodzieżą. Przykładem jest choćby ks. Jan Bosko, który pozostawił po sobie niezwykle cenny program formacyjno-wychowawczy zwany „prewencyjnym”, który opiera się na ewangelizacji poprzez aktywność i sport⁶⁶. Przestrzeń tę zauważa i podkreśla jej znaczenie *Intrumentum laboris*. Twierdzi, że pozwala ona odkrywać młodemu człowiekowi jego tożsamość⁶⁷, a także posiada charakter integrujący i kreatywny oraz edukacyjny.

Zagadnienie dotyczące dojrzewania młodego człowieka do wyboru i podjęcia decyzji jest wielowymiarowe i wieloaspektowe. Jednocześnie jest ono zakorzenione w kulturze, w której żyje i rozwija się młody człowiek. Czas młodości należy do specyficznego etapu rozwoju, który posiada swoje prawa oraz zależności. Z tego względu, analizując tenże etap, należy je uwzględnić. Niezwykle istotnym czynnikiem pozostaje wpływ wiary, która prowadzi do integralnego rozwoju osobowości uwzględniającego wymiar duchowy, psychiczny, intelektualny i fizyczny. Nie bez znaczenia pozostają środowiska, w których młody

⁶⁵ Tamże, 37-38.

⁶⁶ S. Wilk, *Jan Bosco*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 760-762; M. T. Chmielewski, *System wychowawczy św. Jana Bosko w ewangelizacji młodzieży*, *Seminare* 19/2003, s. 343-355.

⁶⁷ IL 39-40.

człowiek się rozwija. Przede wszystkim należy wskazać na zasadniczy charakter rodziny, wspólnoty Kościoła, a także młodzieżowych środowisk formacyjnych. Należą one do zasadniczych obszarów rozwoju i formacji młodego człowieka. Nie bez znaczenia pozostają także: życie artystyczne, świat cyfrowy i informatyczny oraz sport. Każda epoka i jej wyzwania stają się nową przestrzenią poszukiwania właściwych i adekwatnych dróg rozwoju ku dojrzałości młodego pokolenia, a także towarzyszenia mu w tym procesie.

Streszczenie

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej części zaprezentowano specyfikę czasu młodzieńczego, podkreślając charakter czasowy tego okresu. W kolejnej ukazano wiarę jako przestrzeń, w której dokonuje się wolność wyboru. W ostatniej części omówiono obszary dojrzewania młodego człowieka, którymi są: sam młody człowiek, rodzina, Kościół, tożsamość narodowa, szkoła, uniwersytet, świat informatyczno-cyfrowy oraz artystyczny, a także sport. Konkluzją jest stwierdzenie, że czas młodości należy do specyficznego etapu rozwoju człowieka, który posiada swoje prawa i zależności często determinowane światłem wiary.

Summary

The article consists of three parts. First part of the article presents the specificity of youth as a transitory period in human life. The next part of the article shows faith as a field in which the freedom of choice is being done. The last part of this article presents main fields in which the young person grows up and matures: the youth person himself or herself, family, Church, nation and national identity, school, university, digital and artistic world and sport. The conclusion from the article is that youth is a specific period in human development and has its own rights and dependences determined by faith.

Słowa kluczowe: młodość, wybory życiowe, wiara, powołanie

Keywords: youth, life choices, faith, vocation

Bibliografia

- Chmielewski M.T., *System wychowawczy św. Jana Bosko w ewangelizacji młodzieży*, Seminare 19/2003, s. 343-355.
- Franciszek, *Adhortacja apostołska o powołaniu do świętości w świecie współczesnym Gaudete et exsultate*, Rzym 2018.
- Instrumentum laboris Synodu nt. młodzieży*, <https://episkopat.pl/instrumentum-laboris-synodu-nt-mlodziezy/> (dostęp: 22.01.2019).
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Catehesi tradentae*, Rzym 1979.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Ecclesia in Europa*, Rzym 2003.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Familiaris consortio*, Rzym 1981.
- Jan Paweł II, *List do młodych całego świata Parati semper*, Rzym 1985.
- Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów* (Włocławek, 6.06.1991), w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, Część I. Polska*, t. 9, Kraków 2008, s. 522-525.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do profesorów i studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego* (Częstochowa, 6 czerwca 1979), w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 9, Kraków 2008, s. 106-108.
- Jan Paweł II, *Słowo do młodzieży zgromadzonej przed siedzibą arcybiskupa* (Kraków, 10.06.1987), w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, Część I. Polska*, t. 9, Kraków 2008, s. 351-354.
- Kodeks Prawa Kanonicznego, Poznań 2008.
- Lubowicki K., *Duchowość małżeńska w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2005.
- Misiurek J., *Sakramentalny wymiar miłości*, Homo meditans XV (1995), s. 31-39.
- Papieskie Dzieło Powołań Kościelnych, *Nowe powołania dla nowej Europy (In verbo Tuo)*, Rzym 1998.
- Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, red. M. Żebrowska, Warszawa 1976.
- Skreczko A., *Kreatywna współpraca katechety z rodzicami*, Studia nad Rodziną, 16 nr 1-2(30-31), s. 185-196.
- Tatar M., *Duchowość małżeństwa i rodziny dzisiaj*, Radom 2013.
- Tatar M., *Charyzmat młodości na drodze życia duchowego w spotkaniach Jana Pawła II z młodzieżą w czasie pielgrzymek to Polski*, w: *Jestem tylko wędrowcem*, red. S. Urbański, E. Krawiecka, W. Gałązka, Warszawa 2010, s. 177-192.

Tatar M., *Wychowanie do dojrzałej duchowości*, Studia nad Rodziną, 16 nr 1-2(30-31), s. 415-435.

Sołyga P., *Kościół katolicki wobec Internetu. Zarys problematyki w ujęciu historycznym*, RES GESTAE 2016(2), s. 145-161.

Szydłowska E., *Charakterystyka wieku dojrzewania młodzieży*, <http://www.profesor.pl/publikacja,17635,Artykuly,Charakterystyka-wieku-dorastania-mlodziezy> (dostęp: 22.01.2019).

Woroniecki J., *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II/2, Lublin 1995.

Biogram

Ks. Grzegorz Mądry – doktorant teologii duchowości na UKSW; absolwent Szkoły Wychowawców Seminarium Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych w Krakowie; ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Warszawsko-Praskiej w Warszawie; e-mail: ks.grzegorz@op.pl.